

Sygn. akt XXV C 2414/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w przymusowej restrukturyzacji

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od M. K. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w przymusowej restrukturyzacji kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

III. nakazuje zwrócić M. K. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1.500 zł (słownie: tysiąc pięćset złotych) tytułem uiszczonej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego;

IV. nakazuje zwrócić (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w przymusowej restrukturyzacji ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 1.500 zł (słownie: tysiąc pięćset złotych) tytułem uiszczonej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego;

V. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe.

Sygn. akt XXV C 2414/18

UZASADNIENIE

A. K. pozwem z dnia 9 listopada 2018 r. (data nadania k.55), zmodyfikowanym pismami procesowymi z 20 kwietnia 2020 r. (data nadania k.180, pismo procesowe k.169-173) oraz z 18 maja 2020 r. (data nadania k.212, pismo procesowe k.181-189), skierowanym przeciwko (...) Bank S.A. w W. wniosła ostatecznie o:

I. zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwot:

- 38.654,63 zł oraz 55.210,82 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę w okresie od dnia zawarcia umowy do października 2018 r. włącznie,
- 7.114,72 CHF wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pisma z dnia 20 kwietnia 2020 r. modyfikującego rozszczenie do dnia zapłaty tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę od listopada 2018 r. do lutego 2020 r. włącznie,

II. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr DK/KR-HIP/ (...) indeksowany do CHF zawarta w dniu 16 kwietnia 2008 r. z (...) Bank S.A. – Oddział Specjalistyczny (...) jest nieważna

ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia powyższych żądań

III. zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwot:

- 9.611,56 zł oraz 23.213,71 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nadpłaty rat kapitałowo-odsetkowych do października 2018 r.,
- 3.260,89 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pisma z dnia 20 kwietnia 2020 r. modyfikującego roszczenie do dnia zapłaty tytułem nadpłaty rat kapitałowo-odsetkowych od listopada 2018 r. do lutego 2020 r. włącznie,

IV. ustalenie, że postanowienia § 3 ust. 8, § 4 ust. 2 i ust. 4 umowy o kredyt hipoteczny nr DK/KR-H./ (...) są bezskuteczne wobec powódki.

Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Uzasadniając swoje stanowisko powódka wskazała, że w dniu 16 kwietnia 2008 r. zawarła z (...) Bank S.A. w W. – Oddział Specjalistyczny (...) umowę kredytu hipotecznego nr DK/KR-HIP/ (...) indeksowanego do CHF na kwotę 410.000 zł. W ocenie powódki postanowienia § 3 ust. 8, § 4 ust. 2 i ust. 4 umowy oraz postanowienia § 11 ust. 7, § 12 ust. 7 i § 13 ust. 6 Regulaminu (klauzule waloryzacyjne) stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. Nie zostały one bowiem indywidualnie uzgodnione z powódką jako konsumentem, nie są jednoznaczne, natomiast rażąco naruszają interesy powódki i są sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż pozwalają bankowi na dowolne ustalanie kursów walut używanych do wyznaczania wielkości zobowiązania kredytobiorczyni. Powódka wskazała, że analogiczne postanowienia zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. W ocenie powódki skutkiem stosowania niedozwolonych postanowień umowy jest przede wszystkim niezwiązanie stron abuzywnymi postanowieniami. Powódka wskazała, że dla stwierdzenia abuzywności postanowień umowy nie mają znaczenia późniejsze zmiany stanu prawnego czy stosunku prawnego, a więc nowelizacja Prawa bankowego i zawarty aneks. Jednocześnie zanegowała dopuszczalność zastąpienia niedozwolonych postanowień przepisami dyspozytywnymi z uwagi na ich brak, a także zmiany postanowień abuzywnych przez Sąd.

Niezależnie od powyższego w ocenie powódki umowa kredytu jest nieważna w całości, gdyż:

- jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe oraz art. 353¹ k.c.;
- nie zawiera wszystkich istotnych elementów umowy wymaganych przez art. 69 ust. 1 Prawa bankowego (w umowie nie określono rzeczywistej kwoty i waluty kredytu oraz zasad określających sposób i termin ustalania kursów walut, naruszono obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanej);
- narusza art. 353¹ k.c. – natura zobowiązania kredytowego sprzeciwia się takiemu ukształtowaniu stosunku prawnego, którego treść może być następnie dowolnie kształtowana przez jedną ze stron;
- w umowie zastosowano niedopuszczalny mechanizm waloryzacji umownej – bank nie może żądać od kredytobiorczyni zwrotu większej kwoty środków pieniężnych aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji kredytobiorczyni. Ponadto art. 358¹ § 3 k.c. dopuszcza waloryzację świadczenia jedynie w przypadku istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania. Celem waloryzacji jest bowiem utrzymanie świadczenia w pierwotnej wartości, przede wszystkim ze względu na inflację;

- odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną; wynagrodzenie należy się kredytodawcy z tytułu korzystania z jego pieniędzy, nie zaś za korzystanie z ekonomicznej wartości tych pieniędzy;
- jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, gdyż: a) zastosowana w umowie klauzula waloryzacyjna obciąża wyłącznie powódkę nieograniczonym ryzykiem kursowym albowiem banki zabezpieczyły się w sytuacji, w której wartość franka szwajcarskiego byłaby niższa od poziomu z dnia zawierania umów, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, b) powódka nie została poinformowana w sposób jasny i wyczerpujący o nieograniczonej możliwości wzrostu wysokości zobowiązania wskutek wzrostu kursu waluty oraz o stosowanym mierniku waloryzacji, wręcz przeciwnie kredyt we frankach był jej przedstawiany jako bezpieczny, c) waloryzacyjny miernik wartości, od którego było uzależnione zobowiązanie powódki był ustalany arbitralnie przez bank na podstawie bliżej nieokreślonych wskaźników rynkowych, d) zastosowano różne kursy do wypłaty i spłaty kredytu.

Nieważność umowy uzasadnia żądanie zwrotu wszystkich kwot wpłaconych przez powódkę stosownie do art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Świadczenie pozwanego jest bowiem nienależne. W przypadku nieuznania powyższej argumentacji powódka powołując się na art. 385¹ § 1 k.c. wskazała na bezskuteczność postanowień umowy odnoszących się do waloryzacji kredytu, co uzasadnia żądanie różnicy pomiędzy kwotą rzeczywiście wpłaconą a kwotą należną przy założeniu bezskuteczności klauzul.

W odpowiedzi na pozew oraz modyfikacje powództwa (...) Bank S.A.

w W. kwestionując roszczenie powódki co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw w kwocie 17 zł (odpowieź na pozew k.62-101, pismo procesowe k.245-264).

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu hipotecznego zawarta z powódką była nieważna w całości lub w jakiegokolwiek części oraz aby zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. lub naruszające art. 353⁽¹⁾ k.c. Pozwany wskazał, że umowa nie jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego i art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. oraz nie narusza zasady swobody umów (art. 353⁽¹⁾ k.c.). Wskazał, że wskazana w umowie indeksacja nie miała na celu waloryzacji świadczenia, ale umożliwienie powódce zastosowania stóp referencyjnych odnoszących się do CHF, tj. LIBOR, a nie do PLN, tj. WIBOR, na potrzeby ustalenia wysokości odsetek. W ocenie pozwanego brak jest uzasadnionych podstaw do uznania, że mechanizm indeksacji przewidziany w umowie jest

w całości czy też w części nieskuteczny, a tworzenie fikcji kredytu złotówkowego

z oprocentowaniem uwzględniającym stawkę LIBOR jest rażąco nieprawidłowe ekonomicznie. Pozwany podniósł, że nie zachęcał ani nie namawiał powódki do zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF. Zaprzeczył, aby powódka nie została poinformowana o ryzykach i kosztach związanych z zawarciem umowy kredytu

i zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Pozwany wskazał, że powódka przed zawarciem umowy otrzymała do zapoznania się obszerną dokumentację na temat ryzyk związanych z kredytem indeksowanym do CHF, co potwierdza podpisane przez powódkę oświadczenie, w którym wyraźnie wskazano też, że bank stosuje spread walutowy

i zaakceptowała maksymalną wysokość odchylenia kursu (5% od kursu rynkowego wymiany walut). Powódce przedstawiono przykładową tabelę kursów, aby w praktyce mogła zrozumieć w jaki sposób kursy te wyglądają w odniesieniu do średniego kursu NBP. Pozwany wskazał, że treść umowy w zakresie indeksacji kredytu do waluty CHF była indywidualnie negocjowana między stronami. Indeksacja była korzystna dla powódki, lecz wiązała się

z ryzykiem, który strona powodowa zaakceptowała. Pozwany wskazał też, że brak jest nierównowagi kontraktowej pomiędzy stronami, w szczególności pozwany nie jest beneficjentem umocnienia się waluty CHF, ponieważ jest dotknięty konsekwencjami tego wzrostu w tym samym stopniu co strona powodowa, z uwagi na konieczność zawierania przeciwnych transakcji walutowych dla obsługi udzielonego kredytu. Pozwany podniósł nadto, że

kredyt mógł być w każdym czasie przewalutowany, a uprawnienie do przewalutowania kredytu stanowiło i nadal stanowi istotne narzędzie kontroli poziomu ryzyka kursowego oraz umożliwia zakończenie ekspozycji na to ryzyko. Wskazał też, że ryzyko walutowe było rekompensowane znacznie niższym oprocentowaniem kredytu w porównaniu do kredytu w PLN. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu była sprzeczna z jakimkolwiek przepisem prawa, naturą zobowiązania czy zasadami współżycia społecznego. Zanegował, aby klauzule przeliczeniowe były abuzywne i rażąco naruszały interesy powódki, jak również aby kursy walut w tabeli były ustalane w sposób dowolny i niekontrolowany, a spread walutowy stanowił ukryty koszt kredytu bądź ukrytą prowizję. Spread walutowy jest naturalnym elementem związanym z transakcjami wymiany walut, a fakt, że kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży jest notoryjny. Bank jako uczestnik rynku walutowego również ponosi koszty spreadu zawierając transakcje na rynku walutowym. Kursy walutowe banku wynikają zaś z aktualnej sytuacji na rynku walutowym. Podkreślił też, że strony zawarły aneks do umowy, na podstawie, którego powódka spłaca kredyt bezpośrednio w CHF. Pozwany zanegował też, aby wzbogacił się kosztem powódki, która zrealizowała swój cel za pomocą środków uzyskanych z kredytu, zwiększając tym samym swoje aktywa. Wskazał, że umowa bez zakwestionowanych postanowień umowy może w dalszym ciągu obowiązywać i być wykonywana przez strony. Do przeliczeń można zastosować w drodze wykładni umowy kurs publikowany przez NBP.

W piśmie procesowym z dnia 4 maja 2022 r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania powołując się na złożone powódce oświadczenie o zatrzymaniu kwoty 410.000 zł (pismo k.339-345). Powódka wskazała na bezzasadność tego zarzutu (pismo k.352-354).

Na rozprawie w dniu 19 października 2022 r., na której zamknięto przewód sądowy, strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2008 r. w ofercie (...) Bank S.A. znajdowały się zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do innych walut, w tym CHF (§ 7 Regulaminu). Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe, następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami był przesyłany do centrali i na jego podstawie wydawana była decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku, przygotowywana była umowa kredytu, przesyłana kolejno do oddziału banku. Jeśli klient zdecydował się na zawarcie umowy była podpisywana umowa.

dowód: zeznania świadka D. M. k.154-155, Regulamin k.123-128

W 2008 r. powódka poszukiwała źródła finansowania nabycia mieszkania w W.. Korzystała z usług doradcy finansowego (...) S.A. Powódkę obsługiwała D. M.. Standardowo klient otrzymywał oferty kilku banków. Po wejściu w życie Rekomendacji S obowiązkiem było przedstawienie w pierwszej kolejności oferty kredytu z PLN, a dopiero po odrzuceniu tej oferty kredytu powiązanego z walutą obcą. Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych. Doradca przedstawiając ofertę stosowała wytyczne banku, omawiała z klientem dokumenty, wyjaśniała na czym polega kredyt indeksowany do waluty obcej, informowała o ryzyku kursowym na podstawie wykresów. Nie zapewniała, że kurs jest stabilny ani że nie wzrośnie powyżej określonego poziomu.

W tamtym okresie czasu nikt nie przewidywał tak istotnego wzrostu kursu CHF jaki nastąpił w 2015 r. i w latach następnych. Doradca nie wywierała presji na powódce. Standardem było udzielenie klientom odpowiedzi na każde zadane pytanie. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy i wynagrodzenie prowizyjne pracowników nie było uzależnione od waluty, w jakiej klient zawarł umowę. Samo złożenie wniosku także nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN i standardowo bank analizował zdolność kredytową we wszystkich walutach. Klient mógł

zmienić parametry wnioskowanego kredytu. Kredytobiorcy, którzy zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, byli informowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej) oraz o dalszych krokach związanych z uruchomieniem kredytu. Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu po przeliczeniu na PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży, a także wysokości spreadu.

dowód: zeznania świadka D. M. k.154-155, częściowo zeznania powódki k.373-373v w zw. z k.138-138v

W dniu 31 marca 2008 r. powódka złożyła wniosek o udzielenie kredytu, wskazując jako łączną wnioskowaną kwotę kredytu 550.680 zł indeksowaną kursem waluty CHF, z jednoczesnym określeniem okresu kredytowania na 600 miesięcy. Kredyt miał być przeznaczony na zakup nieruchomości na rynku wtórnym w wysokości 300.000 zł, remont w wysokości 140.680 zł oraz cel konsolidacyjny w wysokości 110.000 zł. W chwili ubiegania się o kredyt powódka nie prowadziła działalności gospodarczej. Pracowała jako doradca ministra. Posiadała już wówczas mieszkanie o wartości 465.000 zł.

dowód: wniosek kredytowy k.114-116, częściowo zeznania powódki k.373-373v w zw. z k.138-138v

Po wydaniu przez bank pozytywnej decyzji kredytowej, w dniu 16 kwietnia 2008 r. M. K. zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr DK/KR-HIP/ (...), na podstawie której bank udzielił powódce kredytu w kwocie 410.000 zł, indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytu oraz Regulaminie (§ 2 ust. 1 umowy), na okres 600 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy),

z przeznaczeniem na zakup nieruchomości na rynku wtórnym, w wysokości 300.000 zł na rachunek zbywcy wskazany w akcie notarialnym oraz na cel konsolidacyjny w wysokości 110.000 zł na wierzyciela kredytobiorcy (§ 2 ust. 2 umowy). W § 3 ust. 8 umowy wskazano, że uruchomienie kredytu (lub jego transzy) następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia. Uruchomienie kredytu lub jego transz następowało nie później niż w terminie 5 dni roboczych od złożenia dyspozycji uruchomienia środków (§ 3 ust. 3 umowy). Warunkiem uruchomienia kredytu było m.in. podpisanie przez kredytobiorczynię oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej (§ 3 ust. 7 pkt o umowy). Zgodnie z umową spłata miała być dokonywana w 600 miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem spłat, który zostanie wysłany do kredytobiorczyni listem poleconym w terminie 14 dni roboczych od dnia uruchomienia środków, przy czym po zakończeniu karencji w spłacie kapitału, spłata miała następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 4 ust. 1 umowy). Spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy miała być dokonywana w złotych na rachunek kredytu określony w umowie (§ 4 ust. 2 umowy). W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określa Regulamin (§ 4 ust. 4 umowy). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy został oznaczony na kwotę 1.323.077,37 zł, przy czym podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego (§ 6 ust. 3 umowy). W § 6 ust. 5 umowy zastrzeżono również, że ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu jest uzależniona od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Zgodnie z § 6 ust. 4 umowy rzeczywistą roczną stopę oprocentowania określono na 5,62%.

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono:

- a. hipotekę kaucyjną na rzecz banku w złotych polskich do kwoty 697.000 zł na nieruchomości – lokalu o powierzchni 44,77 m² położonym w W. przy ul. (...), co do którego prawo do nieruchomości w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przysługuje M. K. w 1/2 części i P. K. w 1/2 części;
- b. hipotekę kaucyjną na rzecz banku w złotych polskich do kwoty 697.000 zł na nieruchomości przy ul. (...), co do którego prawo do nieruchomości w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przysługiwać będzie wyłącznie M. K.;

- c. cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości na kwotę nie niższą niż 430.000 zł zgodnie z umową cesji praw z polisy ubezpieczeniowej nr (...);
- d. cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości na kwotę nie niższą niż 430.000 zł zgodnie z umową cesji praw z polisy ubezpieczeniowej nr (...);
- e. oświadczenie M. K. o poddaniu się egzekucji do kwoty 820.000 zł;
- f. oświadczenie P. K. o poddaniu się egzekucji do kwoty 697.000 zł;
- g. weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową wystawiony przez M. K. i poręczony przez P. K. (§ 7 ust. 1 umowy).

W umowie postanowiono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 5,61 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki referencyjnej 3M LIBOR dla CHF (która na dzień sporządzenia umowy wynosi 2,71%) i stałej marży banku, która wynosi 2,90% (§ 5 ust. 1 umowy). Po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci prawomocnego wpisu hipoteki ustalono, że marża banku zostanie obniżona o 1 procent i będzie wynosiła 1,90 % (§ 5 ust. 2 umowy). Pozostałe zasady zmiany oprocentowania (na podstawie, którego są wyliczane raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia), w szczególności wynikające ze zmian stawki referencyjnej, oraz odsetki karne określa § 8 Regulaminu.

Powódka oświadczyła w § 10 ust. 2 lit. c umowy, że:

- otrzymała Regulamin, zapoznała się z nim i zaakceptowała warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i oprocentowania kredytu, metody i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat),
- otrzymała informację o terminie i sposobie wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy,
- jest świadoma ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko,
- jest świadoma ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

W § 12 ust.5 umowy wskazano, że umowa podlegała indywidualnym negocjacjom.

Załącznikami do umowy były: Regulamin, Tabela opłat i prowizji, pouczenie o prawie odstąpienia od umowy, dyspozycja uruchomienia środków, oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, harmonogram wypłaty transz (§ 13 umowy). Stanowiły one integralną część umowy.

dowód: umowa k.32-35, pouczenie o prawie odstąpienia od umowy k.119

Przy zawieraniu umowy kredytu powódka podpisała na formularzu banku oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, stanowiące załącznik do umowy kredytu, w którym m.in. oświadczyła, że:

- zapoznała się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt oraz ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych,
- została poinformowana o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.
- zapoznała się z symulacjami modelowymi wariantów spłaty kredytu dla różnych poziomów kursów walut i/lub stopy procentowej (zawartymi w formularzu oświadczenia, który przedstawiał symulację kredytu zakładającą deprecjację kursu złotego do waluty w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym minimalnym kursem złotego do waluty z ostatnich 12 miesięcy),
- jest świadoma faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt; akceptuje, że w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut); spread może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut; bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...)pl. Powódka potwierdziła, że jest świadoma że kursy mogą zmieniać się codziennie,
- przedstawiono jej ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział Specjalistyczny (...) w złotych polskich oraz że wybrała kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej,
- jest świadoma faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponosi ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty i, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą finalnie okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych, a także, że wybierając zadłużenie w walucie obcej aktualnie korzysta z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłaca miesięcznie niższą ratę, co wynika ze znacznej różnicy wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu.

dowód: oświadczenie k.117-118

Procedura informowania o ryzyku kredytowym była zgodna z Rekomendacją S Komisji Nadzoru Bankowego.

Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział Specjalistyczny (...) w § 7 wskazywał, że bank udziela kredytów w złotych lub w złotych denominowanych do waluty obcej. W § 7 ust. 2 pkt 2.1. Regulaminu zastrzeżono, że wysokość kredytu jest uzależniona od maksymalnego dopuszczalnego wskaźnika LTV dla danego zabezpieczenia, zweryfikowanej przez bank wartości zabezpieczenia spłaty kredytu (2.2.), zdolności kredytowej (2.3).

Zgodnie z § 11 ust. 7 Regulaminu uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez bank w aktualnej Tabeli Kursów. W § 12 ust. 1 Regulaminu wskazano, że rachunek dedykowany do spłaty kredytu jest prowadzony w PLN, a spłata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem spłat stanowiącym załącznik do umowy kredytu, który zostanie wysłany do kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od dnia uruchomienia środków (§ 12 ust. 6 Regulaminu). Stosownie do § 12 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku Tabeli Kursów z dnia spłaty. Tabelę Kursów zdefiniowano w Regulaminie jako tabelę kursów kupna/sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązującą o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja

(§ 2 lit. m). W § 13 Regulaminu uregulowano zmianę waluty kredytu, umożliwiając kredytobiorcy wystąpienie z wnioskiem o zmianę waluty po zawarciu umowy kredytu. Zmiana waluty kredytu wymagała podpisania aneksu do umowy, o czym stanowił § 13 ust. 4 Regulaminu. Stosownie do § 13 ust. 6 Regulaminu do zmiany waluty kwoty kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej wg Tabeli kursów walut obowiązującej w banku w dniu przewalutowania w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą (6.1), kurs sprzedaży waluty obcej według wg tabeli kursów walut obowiązującej w banku w dniu przewalutowania w przypadku zmiany z waluty obcej na PLN (6.2.), kurs sprzedaży walut obcych według wg tabeli kursów walut obowiązującej w banku w dniu przewalutowania w przypadku zmiany waluty obcej na inną walutę obcą. Za dzień przewalutowania rozumie się dzień spełnienia warunków aneksu, którymi są w szczególności: uiszczenie opłaty zgodnie z Tabelą opłat i prowizji, będącą załącznikiem do umowy kredytu (7.1), złożenie w banku kopii wniosku o zmianę treści hipoteki w zakresie zmiany waluty z poświadczeniem uiszczenia opłaty sądowej oraz przyjęcia przez właściwy Sąd Rejonowy prowadzący księgi wieczyste (7.2), o czym stanowi § 13 ust. 7 Regulaminu. Zgodnie z § 20 ust. 3 pkt 2 Regulaminu bank ma prawo do pobierania odsetek obliczonych od kwoty wypłaconego przez bank i niespłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Bank naliczał odsetki za każdy dzień korzystania przez kredytobiorcę z kredytu począwszy od dnia wypłaty kredytu lub jego transzy aż do dnia spłaty całości kapitału włącznie w wysokości 1/360 stopy procentowej mającej w danym dniu zastosowanie do kredytu (§ 20 ust. 3 pkt 3 Regulaminu).

dowód: Regulamin k.123-128

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powódka miała możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści

i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r.

w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR). Powódka wiedziała, że bank stosuje dwa różne kursy: kurs kupna do wypłaty i kurs sprzedaży do spłaty, które różnią się wysokością, i że są to kursy banku. Powódka została poinformowana przez pośrednika kredytowego o ryzyku zmiany kursu waluty, do której kredyt jest indeksowany, a także o stosowaniu spreadu. Podczas spotkania doradca finansowy przedstawił informacje na temat kształtowania się kursu CHF na przestrzeni lat. Powódka przeczytała umowę przed jej podpisaniem. W tamtym czasie wszystko było dla niej jasne.

dowód: zeznania świadka D. M. k.154-155 , częściowo zeznania powódki k.373-373v w zw. z k.138-138v

Wypłata kredytu nastąpiła w 2 transzach. Bank wypłacił powódce:

- w dniu 28 kwietnia 2008 r. kwotę 300.000 zł, którą przeliczono na CHF po kursie 2,0161, co stanowiło 148.802,14 CHF,
- w dniu 28 kwietnia 2008 r. kwotę 110.000 zł, którą przeliczono na CHF po kursie 2,0161.

dowód: zaświadczenie z banku k.43

Powódka nie składała reklamacji w związku z ustaleniem wysokości salda kredytu w CHF (bezsporne).

Saldo kredytu powódki w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF musiał wcześniej pozyskać na rynku franki szwajcarskie, najczęściej w drodze umów pożyczek i kredytów. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu CHF. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w CHF, musiał sprzedać walutę i

kupić PLN. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Banki z uwagi na skalę i koszty działalności utrzymują spread walutowy dla klientów detalicznych na wyższym poziomie niż kantory stacjonarne i kantory internetowe. Pozwany zarządza globalnie całym portfelem kredytów walutowych i indeksowanych, przy czym proces obsługi przepływów środków finansowych w związku z tymi kredytami jest dalece zautomatyzowany. Tabela kursowe są sporządzane w pozwanym banku w oparciu o wewnętrzne regulacje banku. Przygotowując tabelę kursową pracownicy banku ściągają kurs międzybankowy waluty CHF na rynku międzybankowym, który stanowi punkt wyjścia do ustalenia kursów w tabeli kursowej banku. Od tego kursu ustala się z odpowiednim odchyleniem niższy kurs kupna banku i wyższy kurs sprzedaży banku. Bank określał procentowo wysokość tego odchylenia, na podstawie wewnętrznych zarządzeń, zgodnie z polityką banku. Ryzyko kursowe obciążało obie strony, jednakże w inny sposób.

dowód: zeznania świadka P. S. płyta CD k.149

Aneks nr 1 z dnia 27 lipca 2009 r. bank na wniosek kredytobiorczyni dokonał zmiany sposobu spłaty kredytu indeksowanego do waluty CHF, umożliwiając od dnia wejścia w życie aneksu spłatę kredytu w walucie indeksacyjnej CHF. Zmieniono § 3 ust. 2, § 4 ust. 2 i 3 umowy oraz dodano § 4 ust 6A umowy. Według § 4 ust. 3 umowy w nowym brzmieniu spłata wszelkich zobowiązań z tytułu kredytu będzie dokonywana w CHF na rachunek kredytu określony w § 3 ust. 2 umowy.

dowód: aneks k.36-36v

W dniu 4 stycznia 2010 r. w wyniku fuzji (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A. (bezsporne).

Powódka początkowo spłacała kredyt w PLN. Do dnia wejście w życie aneksu z dnia 27 lipca 2009 r. spłaciła 38.736,31 zł. Od listopada 2009 r. powódka spłaca kredyt w CHF.

dowód: zaświadczenie banku k.44-46

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego. Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna). Wzrost kursu CHF spowodował spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 5,61% do 1,16% we wrześniu 2015 r. do października 2018 r. (dowód: historia indeksów k.42).

Pismem z dnia 12 października 2018 r. M. K. złożyła (...) Bank S.A. reklamację, w której wskazała na nieważność umowy oraz na zastosowanie w umowie postanowień sprzecznych z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających jej interesy jako konsumenta. Zaznaczyła, że dokonuje spłat kredytu jedynie w obawie przed egzekucyjnymi działaniami banku oraz że zastrzega sobie prawo do zwrotu wypłaconych kwot.

dowód: reklamacja k.47-51

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności, jak również nie była kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadka D. M. doradcy kredytowego, który obsługiwała powódkę. Sąd ocenił je jako spójne, jasne i logiczne, a przy tym znajdujące potwierdzenie w dokumentach znajdujących się

w aktach sprawy. Wartości dowodowej tych zeznań nie może podważać okoliczność, że świadek nie pamiętała szczegółowo przebiegu rozmów z powódką i wskazała ogólne mechanizmy stosowane przy udzielaniu kredytów. Biorąc pod uwagę, że od zawarcia spornej umowy upłynęło kilkanaście lat, trudno wymagać od świadka bardzo dokładnej pamięci.

Sąd nie miał podstaw by zakwestionować prawdziwość zeznań świadka P. S. co do mechanizmu ustalania kursów walut w pozwanym banku i źródeł finansowania kredytów powiązanych z walutą CHF, gdyż zeznania te cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne.

Oceniając zeznania powódki, Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank i celu kredytu. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powódki co do zakresu informacji jakie otrzymała od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia, a także sposobu ustalania kursów walut przez bank oraz stosowania spreadów. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z dokumentami, które powódka podpisała oraz zeznaniami świadka D. M.. Zarówno w umowie jak i w podpisanym oświadczeniu przy zawieraniu umowy o kredyt powódka potwierdziła, że jest świadoma ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego oraz ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Informacje były sformułowane prostym i zrozumiałym językiem, w oświadczeniu podpisanym w dniu zawarcia umowy wprost była mowa o spreadzie (różnicy między kursem kupna a kursem sprzedaży), a także wpływie kursu CHF nie tylko na wysokość raty, ale również na wysokość zadłużenia powódki w przeliczeniu na PLN. W taki sam sposób była podana informacja o sposobie ustalania przez bank kursów walut. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powódka podjęła decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę na podstawie pobieżnej tylko rozmowy z doradcą oraz bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, że nie miała zdolności kredytowej na kredyt w PLN. Po pierwsze, w chwili zawierania spornej umowy obowiązywała już Rekomendacja S, która wymagała wyższej zdolności kredytowej na kredyt powiązany z walutą obcą aniżeli na kredyt złotowy. Po drugie, z oświadczenia powódki z dnia 16 kwietnia 2008 r. wynika, że przedstawiono jej ofertę kredytu złotowego, którą odrzuciła. W judykaturze przyjmuje się, że strony nie mogą wykazywać za pomocą wskazanych w treści art. 247 k.p.c. środków dowodowych, że treść oświadczenia jest inna niż to wynika z dokumentu albo, że treść dokumentu nie odzwierciedla w pełni złożonych oświadczeń woli. Motywem art. 247 k.p.c. jest przekonanie, że dokument oddaje wiernie ostateczną i właściwą wolę stron. W konsekwencji twierdzenia powódki o braku rzetelnej informacji należy uznać za nieudowodnione i sprzeczne ze złożonymi oświadczeniami.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. pominął dowód z pozostałych złożonych przez strony dokumentów wymienionych w postanowieniu z dnia 30 września 2022 r. albowiem nie stanowiły one dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c. bądź nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Służyły wyłącznie wzmocnieniu argumentacji prawnej przedstawionej w sprawie przez stronę.

Sąd oddalił także wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności przez nich wskazane jako niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

W ostateczności podstawy ustaleń faktycznych Sądu nie stanowiła opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów. Sąd doszedł bowiem do przekonania, że wskazane przez powódkę postanowienia nie są abuzywne. Szczegółową argumentację w tym zakresie przedstawiono niżej.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu w całości zarówno w zakresie żądania głównego jak

i ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy powódką a poprzednikiem prawnym pozwanego umowa kredytu w złotych polskich indeksowanego do CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt hipoteczny nr DK/KR-HIP/ (...) z dnia 16 kwietnia 2008 r. stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu na 410.000 zł (§ 2 ust. 1 umowy), walutę kredytu – PLN (§ 2 ust. 1 umowy), indeksację kursem CHF (§ 2 ust. 1 umowy), przeznaczenie kredytu (zakup nieruchomości na rynku wtórnym w wysokości 300.000 zł, cel konsolidacyjny w wysokości 110.000 zł – § 2 ust. 2 i § 3 ust. 1 umowy), okres kredytowania – 600 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez powódkę przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 4 umowy), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 5 umowy i § 8 Regulaminu) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu. Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powódkę nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i

w judykaturze przesądono już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności

i wysokości świadczenia powódki, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku i rat kredytu wyrażonych w CHF na PLN. Po pierwsze, powódce przed podpisaniem umowy przedstawiono na czym polega indeksacja, wskazując, że wysokość udzielonego kredytu zostaje przeliczona na walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty z dnia uruchomienia kredytu według obowiązującego w tej dacie w banku kursu kupna waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów, co ma wpływ na wysokość zadłużenia wyrażonego w walucie obcej. Po drugie, powódce znany był sposób ustalania kursów przez bank albowiem już na tym etapie powódce przedstawiono sposób ustalania kursów walut przez bank, wskazując, że bank stosuje odchylenie od kursu rynkowego danej waluty maksymalnie do 5%. Po trzecie, powódce udzielono informacji, że wysokość kursu sprzedaży waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia pozostającego do spłaty z tytułu rat kredytu i odsetek bowiem raty są określone w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie w banku kursu sprzedaży waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. Informacja ta została przedstawiona prostym i zrozumiałym językiem pod względem gramatycznym

i ekonomicznym. Powódce przedstawiono bowiem symulację wpływu wzrostu waluty na wysokość zobowiązania. W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się

w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd

w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 2 ust. 1 umowy bank udzielił powódce kredytu w wysokości 410.000 zł indeksowanego kursem CHF. W § 3 ust. 8 umowy wskazano, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna dewiz obowiązującego w banku

w dniu uruchomienia. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorczyni na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia kredytu podlegał uzgodnieniom stron. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Powódka miała 60 dni na wykorzystanie kredytu od dnia sporządzenia umowy. Po tym terminie roszczenie kredytobiorczyni o wypłatę kredytu wygasło. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku. Kursy walut dyktuje bowiem rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą za nim podążać chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Powódka nie musiała w ogóle uruchomić kredytu, mogła uruchomić tylko jego część. Dopiero po wypłacie powódce przez bank kwoty kredytu zgodnie z jej dyspozycją, a nie z dyskrecyjną wolą banku, można było ustalić wysokość jej zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie powódki w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy a uruchomieniem kredytu, na co kredytobiorczyni miała 60 dni, wcale nie musiała być tylko na niekorzyść kredytobiorczyni. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs CHF aktualnie rósł czy spadał. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorczyni. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorczyni. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu

w wyniku dyspozycji kredytobiorczyni jej zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorczyni w sytuacji, gdy mogła bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak i uruchamiania kredytu. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorczyni mogła cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Powódka nie składała reklamacji w związku z ustaleniem wysokości salda kredytu w CHF. Z kolei zobowiązanie powódki do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 12 ust. 7 Regulaminu, § 4 ust. 1 umowy). Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności

i wysokości świadczenia powódki, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że powódka została poinformowana o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym, co znajduje odzwierciedlenie w oświadczeniu jakie podpisała na etapie zawierania umowy. W oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej złożonym niezależnie od informacji i pouczeń zawartych w § 10 ust. 2 lit. c umowy powódka oświadczyła, że jest świadoma faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponosi ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty i, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą finalnie okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych, a także, że wybierając zadłużenie w walucie obcej aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą

ratę, co wynika ze znacznej różnicy wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. Powódka oświadczyła też, że:

- zapoznała się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt oraz ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych,
- zapoznała się z symulacjami modelowymi wariantów spłaty kredytu dla różnych poziomów kursów walut i/lub stopy procentowej (zawartymi w formularzu oświadczenia, który przedstawiał symulację kredytu zakładającą deprecjację kursu złotego do waluty w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym minimalnym kursem złotego do waluty z ostatnich 12 miesięcy),
- jest świadoma faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt; akceptuje, że w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut); spread może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut; bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...)pl. Powódka potwierdziła, że jest świadoma, że kursy mogą zmieniać się codziennie,
- przedstawiono jej ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział Specjalistyczny (...) w złotych polskich oraz że wybrała kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej,

Brak symulacji zmiany wysokości salda w przeliczeniu na złotówki nie uzasadnia stanowiska o braku rzetelnej informacji w zakresie ryzyka kursowego. Saldo powódki po pierwszym przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu PLN na CHF było stałe i było wyrażone w CHF. Zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłat kapitału. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powódki informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe. Powódce przedstawiono ofertę kredytu złotowego. Przeanalizowawszy ofertę kredytu złotowego i kredytu indeksowanego kursem CHF, zdecydowała się na ten drugi kredyt, uznając, że pomimo istniejącego ryzyka jest on zdecydowanie tańszy od kredytu złotowego. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S i była dostateczna. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powódki informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla niej niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. Powódka miała wykształcenie wyższe, pracowała jako doradca ministra, musiała mieć wiedzę co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych

i politycznych, gdyż jest to fakt powszechnie znany. Nie jest prawdopodobne, aby nie analizowała umowy i poszczególnych jej zapisów, jak również skutków zaciąganego zobowiązania. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości,

o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie

z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Nie można też nie zauważyć, że powódka miała możliwość przewalutowania kredytu. Powódka miała zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało jej wyeliminować ryzyko kursowe. Powódka z tego narzędzia nie skorzystała. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi w stosunkach

prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy,

w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorczyni uznała prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się z oświadczeniem o ryzyku walutowym pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie, a także że bank stosuje spread. Podzielenie twierdzeń powódki, że nie wiedziała na jaki rodzaj produktu się decyduje oznaczałoby zrównanie jej sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje

w umowie, czy też tego nie robi, skutek będzie ten sam – kredytobiorca nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości,

z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorczynię pouczono pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powódka miała ofertę kredytu złotowego, na którą się nie zdecydowała. Kredyty złotowe były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF, czego najdobitniej dowodzi spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 5,61% do 1,16% we wrześniu 2015 r. do października 2018 r. Przeświadczenie powódki, że ryzyko kursowe się nie ziści było nieuzasadnione i nie może wyłączać odpowiedzialności powódki za podjętą decyzję. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorczyni poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Odnosząc się do nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a NBP ustala bieżące kursy średnie właśnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego, a nie odwrotnie. Podstawę prawną ustalania własnych kursów przez banki stanowi art. 111 Prawa bankowego, który jednocześnie nakłada obowiązek ogłaszania

w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. W 2008 r. na rynku było wiele ofert kredytów różnych banków. Powódka miała zatem możliwość wyboru takiej oferty, która ją satysfakcjonowała.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powódka wiedziała, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy, a także z oświadczenia o ryzyku walutowym. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika

z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach

z powódką okoliczność, że pomiędzy powódką a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powódce kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powódka chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musiała ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży. Istotne jest przy tym, że powódka przy zawieraniu umowy podpisała oświadczenie o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej, w którym wyraźnie wskazano na stosowanie przez bank spreadu z wyjaśnieniem co to jest spread, jaka może być jego

maksymalna wysokość i w jaki sposób wpływa na wysokość rat kredytowych. Jednocześnie uprawnienie banku do ustalania kursu kupna

i sprzedaży waluty CHF, do której indeksowany jest kredyt, nie było nieograniczone, bowiem w „oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, zastrzeżono możliwe odchylenia od stosowanego przez bank kursu kupna i sprzedaży do 5% od kursu rynkowego wymiany walut. Nie sprecyzowano tu co prawda pojęcia „kursu rynkowego wymiany walut”, jednak obiektywnie możliwe jest określenie kursu rynkowego, czy to na podstawie kursów walut stosowanych na tzw. rynku międzybankowym, czy na podstawie kursów ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski

w oparciu o kursy z rynku międzybankowego. Możliwa była zatem weryfikacja czy kursy stosowane przez pozwanego bank (i jego poprzednika prawnego) nie przekraczały wyznaczonego w powyższym dokumencie limitu 5% od kursu rynkowego. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu

i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych

i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. W ocenie Sądu taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, a spełnienia warunku przejrzystości kształtowania kursu waluty nie podważa widełkowe określenie limitu odchylenia od kursu rynkowego. Biorąc pod uwagę długoletni okres obowiązywania umowy z przyczyn obiektywnych nie jest bowiem możliwe ustalenie sztywnych odchyleń od kursu rynkowego. Każde natomiast odchylenie, które jest niższe od 5% jest korzystne dla konsumenta i nie narusza jego interesów. Reasumując, w analizowanym przypadku brak jest podstaw do uznania, żeby zastrzeżone w umowie uprawnienie banku do ustalania kursów wymiany waluty indeksacyjnej było niczym nieograniczone, a w konsekwencji by wykraczało poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., tj. by naruszało naturę zobowiązania umownego, bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub zasady współzycia społecznego.

Sąd nie podzielił argumentacji powódki, że umowa narusza art. 358 k.c. i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Sąd nie podzielił również argumentacji powódki, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powódce w PLN. Powódka zaciągnęła bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonała tego wyboru, mogła wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 2 ust. 1 umowy. Powódka jest zatem obowiązana uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Kwestionowana przez powódkę umowa nie narusza art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Umowa kredytu indeksowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt indeksowany/denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa

w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powódki w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powódki. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorczyni. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość kredytobiorcy istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągnięcia zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powódka taką świadomość miała, co potwierdzają podpisane przez nią dokumenty (oświadczenie o ryzyku walutowym oraz umowa). Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powódki, jak również działania w złej wierze. Powódka otrzymała należyłą informację, także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodowi informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa

w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (zob. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może

z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powódka zaciągając kredyt na 50 lat musiała być świadoma braku stabilności waluty

i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powódka podjęła z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Bankowego. Nie można też pominąć, że powódka otrzymała skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu

w dowolnym czasie wykonywania umowy. Poza tym wzrost kursu CHF był minimalizowany proporcjonalnym do wzrostu spadkiem oprocentowania.

W rezultacie należy stwierdzić, że powódka nie wykazała, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego

z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe

w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

W kontekście dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i przedstawionych wyżej rozważań co do zakresu informacji przedstawionych powódce w zakresie mechanizmu indeksacji, ryzyka walutowego i wpływu wzrostu kursu waluty na wysokość zobowiązania powódki, brak jest podstaw do przyjęcia naruszenia przez pozwanego ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070). Z dokumentów przedłożonych przez pozwanego, a w szczególności z oświadczenia

o ryzyku walutowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej i § 10 ust. 2 lit. c umowy jednoznacznie wynika, że powódka otrzymała pełną, rzetelną i zrozumiałą także w sensie ekonomicznym informację na temat nabywanego produktu oraz ryzyk związanych

z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej. Powódka nie udowodniła, aby została wprowadzona w błąd co do cech produktu, w szczególności ryzyka i korzyści związanych

z produktem, a także ceny oraz sposobu obliczenia ceny, a jej twierdzeniom przeczą dokumenty, które podpisała. Nie polegają również na prawdzie twierdzenia powódki, dotyczące rzekomego zatajenia przed nią rzeczywistych kosztów spłaty kredytu i pominięcia kosztów spreadu. W umowie jest wprost mowa o stosowaniu dwóch kursów, w oświadczeniu o ryzyku kursowym używa się nawet tego pojęcia wskazując na jego maksymalną wysokość.

Oceniając ważność umowy nie można też pominąć aneksu nr 1 z dnia 27 lipca 2009 r., którym strony wprowadziły możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Od dnia wejścia w życie aneksu powódka spłaca kredyt w CHF, a zatem z wyłączeniem kursu sprzedaży CHF banku. Podpisanie aneksu stanowiło realizację uprawnień wynikających z art. 353⁽¹⁾ k.c., statuującego zasadę swobody umów, zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Powódka nie obaliła prawdziwości zawartego w § 10 ust. 2 lit. c umowy oświadczenia, że otrzymała Regulamin, zapoznała się z nim i zaakceptowała warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i oprocentowania kredytu, metody i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat), a także świadomości istnienia ryzyka walutowego i jego nieograniczoności. W konsekwencji ich zarzuty dotyczące nie otrzymania tego dokumentu przed zawarciem umowy oraz właściwych pouczeń Sąd uznał gołosłowne.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powódkę postanowień § 3 ust. 8, § 4 ust. 2 i ust. 4 umowy oraz § 11 ust. 7, § 12 ust. 7 i § 13 ust. 6 Regulaminu, należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy. W myśl art. 22⁽¹⁾ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22⁽¹⁾ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy

i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego

i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiejkolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego. Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powódki przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powódka zawarła umowę z (...), który jako jeden z niewielu banków przed zawarciem umowy udzielał szerokiej informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat oraz salda kredytu, stosowania spreadu (wprost posługując się takim pojęciem i go definiując) i jego maksymalnej wysokości oraz wpływu na wysokość rat kredytowych, ryzyka zmiany procentowej. W oświadczeniu

z dnia 16 kwietnia 2008 r. powódka potwierdziła, że zapoznała się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt oraz ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych. Przyznała, że jest świadoma faktu, że uruchomienie kredytu

i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt; akceptuje, że w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut); spread może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut; bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...)pl. Powódka potwierdziła też, że jest świadoma, że kursy mogą zmieniać się codziennie. W oświadczeniu, które powódka musiała podpisać, aby otrzymać kredyt, wprost wskazano, że ryzyko kursowe oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom,

w zależności od aktualnego kursu waluty i, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą finalnie okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powódce na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób spreczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych.

Powódka indywidualnie uzgodniła kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powódka mogła wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF została uzgodniona indywidualnie, a przy tym – wbrew twierdzeniom powódki – sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385⁽¹⁾ k.c. Zastosowanie indeksacji było indywidualnie uzgodnione przez strony. Pozwany bank miał w swojej ofercie różne kredyty, w tym typowy kredyt złotowy oparty o WIBOR. Powódka wybrała kredyt powiązany z walutą obcą, by uzyskać niższe oprocentowanie. Także wybór CHF należał do powódki. Mogła wybrać inną walutę indeksacji. Pozwany wskazał, że umowa była indywidualnie negocjowana, a powódka tego stwierdzenia nie obaliła. Zauważyć należy, że konstatacja pozwanego znajduje potwierdzenie w treści § 12 ust. 5 umowy, w którym wskazano, że umowa podlegała indywidualnym negocjacjom. Powódka podpisała umowę bez zastrzeżeń, a w toku procesu tego postanowienia umowy nie kwestionowała. Powódka wiedziała, że wyrażona w PLN kwota kredytu zostanie przeliczona na CHF po kursie kupna z tabeli banku. Wynikało to z § 3 ust. 8 umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu – przeliczenie kredytu w dniu uruchomienia na CHF po kursie kupna dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia środków. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne

z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF w § 2 ust. 1 i § 3 ust. 8 umowy oraz § 11 ust. 7 Regulaminu została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym

i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385¹ k.c.

Odnosząc się natomiast do drugiego zarzutu, a mianowicie dowolnego kształtowania przez pozwanego kursów walut, a tym samym swobodnego kształtowania wysokości zobowiązania powódki, należy zauważyć, że utrwalony w judykaturze pogląd o abuzywności postanowień umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi określać kursy walut, służące następnie do przeliczania kwoty kredytu i należnych od kontrahenta rat, odnosi się wyłącznie do przypadków swobodnego i bez sprecyzowania przesłanek ustalania kursów. W ocenie Sądy sytuacja taka nie występuje w sprawie. Po pierwsze, w § 2 lit. o Regulaminu zdefiniowano Tabelę Kursów wskazując, że jest to tabela kursów kupna/sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązująca o godz. 9:30 w dniu,

w którym następuje operacja. Po drugie, w oświadczeniu o ryzyku walutowym z dnia 16 kwietnia 2008 r. stanowiącym integralną część umowy wskazano, że kurs kupna i sprzedaży ustalany jest jako kurs rynkowy powiększony o spread, którego wysokość nie może przekroczyć 5% i że wysokość spreadu zależy od warunków rynkowych i polityki banku. Powódka miała zatem wiedzę w jaki sposób bank kształtuje kursy walut i mogła to zweryfikować. Kursy rynkowe można bowiem sprawdzić w Internecie czy to na stronie NBP czy w serwisie informacyjnym (...). Powódka miała też wiedzę gdzie są zamieszczone bieżące kursy walut. Rację ma zatem pozwany twierdząc, że bank nie był nieograniczony w kształtowaniu kursów waluty. Jednocześnie powódka nie sformułowała

w sprawie żadnych zarzutów dotyczących tworzenia przez pozwanego bank kursów walut

z naruszeniem wskazanych wyżej reguł. Powódka mając zatem wiedzę jaki maksymalny spread może zastosować pozwany, oceniając sprawę rozsądnie, mogła podjąć świadomie decyzję co do zaciąganego zobowiązania. W okolicznościach sprawy Sąd nie podziela argumentacji powódki o abuzywnym charakterze postanowień umowy i Regulaminu odnoszących się do tabel kursowych banku (§ 3 ust. 8 umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu – przeliczenie kredytu w dniu uruchomienia na CHF po kursie kupna dewiz obowiązującym

w banku w dniu uruchomienia; § 4 ust. 2 i 4 umowy oraz § 12 ust. 7 Regulaminu – spłata rat kapitałowo-odsetkowych w PLN po kursie sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku Tabeli Kursów z dnia spłaty, § 13 ust. 6 Regulaminu stosowanie kursu kupna waluty obcej z tabeli banku do przewalutowania kredytu z PLN na walutę obcą).

Z powyższych względów żądanie pozwu oddalono w całości. Powódka nie wykazała przesłanek nieważności umowy, a także roszczeń z art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorczynię miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Żądanie powódki należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powódka wykorzystwała środki kredytu, a umowę kwestionuje dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdziła, że przestała być ona dla niej opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie zastosowanego § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Z uwagi na to, że ostatecznie Sąd nie skorzystał z opinii biegłego, którego tezę dowodową sformułował wedle własnej oceny prawnej łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty tej opinii.

W konsekwencji nakazał zwrócić powódce ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 1.500 zł tytułem uiszczonej zaliczki na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego.